

moda i uroda

Metamorfozy.com: Jak się rozstać z cellulitem?

Patronat medialny IK Magazine

Bryczesy, pelikany, pomarańczowa skórka – jest wiele pięknych określeń, na miejsca na ciele, które z biegiem lat przestają nam się podobać. Jest jednak osoba, która potrafi pokonać problemy, dręczące matki i córki biorące udział w programie metamorfozy.com. Dr Katarzyna Jasiewicz z Instytutu Piękna Consensus med rozprawia się z nimi szybko i bezboleśnie.



- *Biodra i uda to są miejsca, nad którymi nie panuję* – skarży się aktorka Paulina Naporą (38). Szczególnie chce pozbyć się „bryczesów” – czyli tłuszczu skoncentrowanego w górnej części ud. Halina Naporą (65) nie znosi swoich „pelikanów” - czyli wiotkiej skóry na wewnętrznej części ramion i brzucha. - *Jest za duży!* - uważa. Wtórują jej bliźniaczki – Elżbieta Czulak (41) i Agnieszka Lutostawska (41). Po dwóch ciążach ich brzuchy nie wróciły do poprzedniego kształtu, mimo, że obie są szczupłe. - *Z kolei naszym rodzinnym problemem są nogi* – przyznaje Elżbieta Woźniak (50) - *Są zbyt grube, okrągłe i do tego ten cellulit! Od wielu lat noszę tylko spodnie i długie spódnice. Szczupłe nogi są także marzeniem jej córki – Kasi.*

Twarz to nie jedyne miejsce, na którym upływ czasu i grawitacja zostawiają ślad. Większość z nas ma coś do zarzucenia swojemu ciału. Mięśnie i skóra tracą z wiekiem elastyczność i jędrność. Brak regularnego ruchu, ciąża, niewłaściwie żywienie mają ogromny wpływ na formę fizyczną. Na szczęście mamy do dyspozycji nowoczesną broń, która skutecznie zwalcza cellulit, wiotką skórę na brzuchu, pośladkach i ramionach. To masaż podciśnieniowy Icoone.

- *Jego działanie polega na przyspieszeniu krążenia krwi i limfy, przez co otaczające tkanki są lepiej odżywione i dotlenione. Masaż pobudza fibroblasty do syntezy kolagenu i elastyny, odpowiedzialnych za jędrność skóry. Na skutek działania tej trójwymiarowej stymulacji dochodzi do aktywacji procesu lipolizy, czyli rozpadu komórek tłuszczowych* – tłumaczy dr Jasiewicz. Innymi słowy – niewralgiczne punkty poddane masażowi zostaną ujędrnione i schudną.

Zabieg składa się z dwóch etapów. Pierwszy 20-minutowy (Base) ukierunkowany jest na ogólne potrzeby skóry i drenaż. Drugi 10-minutowy (Focus) koncentruje się już na konkretnym problemie i obszarze, np. na podniesieniu pośladków, usunięciu obwisłej skóry nad kolanami, czy fałdy na brzuchu. W trakcie zabiegu pacjentka ubrana jest w specjalny strój wzmacniający efektywność masażu.

- *Icoone to najprzyjemniejszy zabieg, jaki miałyśmy, nic nie boli* - przekonują bliźniaczki. - *System rolek masuje całe ciało: brzuch, pośladki, uda, ręce. I mimo tego, że ciało bardzo się rozluźnia, następnego dnia czułam mięśnie brzucha, jak po treningu* – mówi Elżbieta Czulak. Cykl składa się z 5-10 zabiegów, wykonywanych 2-3 razy w tygodniu, przy czym efekty widoczne są już po pierwszym zabiegu. - *Po trzech zabiegach czuję, że skóra na brzuchu jest gładza i bardziej jędrna. Od razu mam lepsze samopoczucie, a to 90 procent sukcesu* – żartuje Hanna Naporą. - *Aż trudno uwierzyć, że taki łagodny zabieg jest skuteczny. Ale już skracam spódniczki, bo efekt jest* – dodaje Elżbieta Woźniak..

Więcej o zabiegu na: www.consensus.med.pl/ICOONE,85,10